

XXXI KOLEJOWE PEREGRYNACJE * Sandomierz 2025



17 maja 1935 r. kolej przewoziła zwłoki marszałka Józefa Piłsudskiego z Warszawy do Krakowa, gdzie następnego dnia spoczęły na Wawelu. 17 maja 2025 r. Jego śladem podążyli uczestnicy [31. Kolejowych Peregrynacji](#) do królewskiego Sandomierza. Na dworcze czekał bus. W Diecezjalnym Centrum QUO VADIS ks. Józef Szczepański i Siostry franciszkanki podjęli grupę spóźnioną obiadową kolacją.



18 maja 2025 r. Drugi dzień wyprawy. Mszę świętą wysłuchaliśmy w barokowym kościele seminaryjnym pw. św. Michała. Przewodnik PTTK Dorota Królikowska pokazała rynek, Muzeum - Zamek i katedrę. W przerwie zwiedzania turyści z Konina i z Bydgoszczy głosowali w lokalu wyborczym w XIV-wiecznym ratuszu. Jak podało [Radio Kielce](#) do godz. 16.00 łącznie z naszą grupą głosowało ponad 160 osób z różnych stron Polski. Pierścien z oczkiem z krzemienia pasiastego przypominał, że Ziemia Sandomierska posiada ten jedyny na świecie skarb - Krzemień Pasiasty.



Przy pomniku Zakotwiczone niebo, które zakotwiczył rzeźbiarz Cezary Łutowicz 20 czerwca 2004 r.

19 maja 2025 r. Z kościoła św. Józefa, obok naszej bazy, p. Dorota przeszła z grupą na rynek. Przed deszczem i gradem schroniliśmy się do podziemnej trasy turystycznej. Niektórzy odwiedzili Ojca Mateusza. Potem był Dom Jana Długosza - Muzeum Diecezjalne, otwarte specjalnie dla naszej grupy. To Janowi Długoszowi Konin zawdzięcza pierwszą wzmiankę o Stupie i Inskrypcji Konińskiej z 1151 r. Stamtąd udaliśmy się do winnic i kościoła św. Jakuba. Przez wawóz św. Jacka Odrowąża i Ucho Igielne wróciliśmy na rynek. Niektórym udało się obejrzeć panoramę z Baszty Opatowskiej, a innym zasięgnąć rad Marcina z Urzędowa.



Piwnice pod Rynkiem

W Domu Długosza



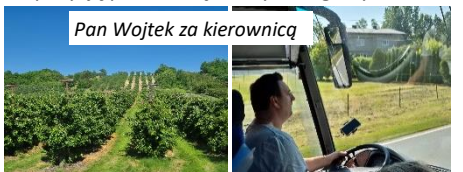
Pozdrowienia od Koła Zakładowego HAK

[Urszula Łącka](#): Turyści z [Koła Zakładowego PTTK przy Hucie Aluminium Konin](#) pozdrawiają turystów z [Klubu Turystycznego PTTK w Koninie](#) w drodze na Lubelszczyznę [Do Koła HAK](#): Miłej podróży i ciekawych wrażeń

20 maja 2025 r. Czwarty dzień. W Baranowie Sandomierskim po kręconych schodach i coraz lepiej wyposażonych salach oprowadził Łukasz Klimek. W sąsiadującym Muzeum Teatru Polskiego Radia w 2 grupach tworzyliśmy dźwięki, wspominaliśmy kultowe słuchowiska jak *Matysiakowie* i *Jeziorany*. Wielkopolskim akcentem był Witold Hulewicz (1895-1941) z Kościanek, dyrektor pierwszego Teatru Wyobraźni. Tradycje wydobywania siarki pokazało Muzeum Polskiego Przemysłu Siarkowego w spichlerzu Tarnowskich w Tarnobrzegu. Siedzibę rodu herbu Leliwa pełną cennych eksponatów podziwialiśmy w Dzikowie. Wieczorem spotkał się w sali 25, oglądając zdjęcia.



21 maja 2025 r. Mijając w stońcu winnice i sady dojechaliśmy do Muzeum Drogownictwa w Szczucinie. Powitała nas Katarzyna Bochenek-Kolano, a oprowadził pan Robert. Przy bramie stał słupek milowy, a na poczesnym miejscu statuetka SŁUPA Konińskiego, prestiżowej nagrody „Polskie Drogi XXI”, przyznawanej w l. 2001-2016 zasłużonym z branży budowlanej i drogowej. Podziwialiśmy bogatą ekspozycję plenerową maszyn drogowych.



W Muzeum Drogownictwa w Szczucinie: statuetka Słupa Konińskiego i grupa na tle budynku głównego Muzeum

Po półgodzinnej jeździe znaleźliśmy się na Powiślu Dąbrowskim we wsi Zalipie. Znajduje się tu filia Muzeum Etnograficznego, Oddziału Muzeum Ziemi Tarnowskiej. W zagrodzie Felicji Curyłowej, chacie Stefani Łączyńskiej i sąsiednich budynkach podziwialiśmy zdobienia motywami kwiatowymi. Zajrzeliśmy do kilku zamieszkałych domostw, gdzie wystrój izb prócz malunków uzupełniały wyroby z kolorowej bibuły: pająki, różgi weselne i wycinanki w oknach. Przewodniczka Magda Miś-Bochenek pokazała Dom Malarek czyli miejscowy Dom Kultury i kościół św. Józefa z 1939 r, ozdobiony przez artystki. W QUO VADIS czekała grochówka i mielony, a wieczór spędziliśmy zwiedzając Sandomierz.



Magda Bochenek i Marek Chlebicki Malowana chata

22 maja 2025 r. Szósty dzień wyprawy zaczął się śniadaniem i wyjazdem o 9³⁰. Dojechaliśmy do kompleksu Pałac Popielów w Kurozwękach. Traktorem z przyczepą zawieziono nas na pastwisko bizonów. Byki były spokojne, a krowy karmiły młode. Pałac zwiedziliśmy od najstarszych piwnic przez dziedziniec po poddasze, gdzie w muzeum „Cztery rodziny” Michał i Włodek obejrzeli obrazy Józefa Czapkiego. Większość podziwiała teren parkowy.



Kurozwęki: safari wśród bizonów i salon portretowy

Pojechaliśmy do Szydłowa, zwanego polskim Carcassonem ze względu na zachowane mury miejskie z imponującą Bramą Krakowską. W stońcu odwiedziliśmy synagogę i zamek, który Władysław Jagiełło odwiedził 17 razy. Podziwiając polichromie w kościele św. Ducha zostaliśmy zaskoczeni przez ulewę. Niektórzy dobiegli na parking, inni chronili się w sklepach i zaopatrzyli się w produkty ze śliwką.



Szydłów: mury miejskie i kościół pw. Wszystkich Świętych

Rytwiany. Erem pokamedulski Pustelnia Złotego Lasu położony jest 3 km od centrum Rytwian. Składa się z: „szyi” wjazdowej z dwoma bramami, zrekonstruowanej wozowni (ob. garaże), partowego klasztoru, wczesnobarokowego kościoła pw. Zwiastowania NMP poprzedzonego murem wydzielającym ścisłą kłauzurę oraz eremitorium z dwoma odbudowanymi domkami eremickimi.



Rytwiany: pokamedulski kompleks – Pomnik Historii



Pan Wojtek dowiózł na obiad pod sam próg Quo Vadis

23 maja 2025 r. Siódmy dzień wyprawy zaczął się siąpiącym deszczem, który towarzyszył do Koprzywnicy. W 1185 r. książę Kazimierz Sprawiedliwy sprowadził tu cystersów, co przyczyniło się do rozwoju i nadania przez Bolesława V Wstydliwego w 1268 r. praw miejskich. Po opactwie cystersów zachował się kościół św. Floriana, wschodnie skrzydło klasztorne i dworek opacki.



W Klimontowie podziwialiśmy barokową kolegiatę pw. św. Józefa, fundacji Jerzego Ossolińskiego, z lat 1643-50. Po Ossolińskich miasto należało do Ledóchowskich. W 1901 urodził się Bruno Jasieński.



Zbudowany w l. 1621–1644 przez wojewodę sandomierskiego Krzysztofa Ossolińskiego zamek Krzyżtopór to obszerna siedziba w stylu włoskim typu palazzo in fortezza. Zwiedzanie jego zakamarków zajęło 2 godziny. To kolejny Pomnik Historii.



Siostry przygotowały zupę grzybową i makaron zapiekany z tuńczykiem.

24 maja 2025 r. Ósmy dzień wyprawy przebiegł bajkowo! W Pacanowie odwiedziliśmy Koziołka Matołka i Centrum Bajki. Pojechaliśmy do Wiślicy z niepewnością, czy uda się obejrzeć Muzeum Archeologiczne. Zaczęliśmy od bazyliki kolegiackiej Narodzenia NMP i dzwonnicy. Z ołtarza patrzyła Matka Boża Uśmiechnięta zwana Łokietkową.



Podziwialiśmy tablicę erekcyjną z przedstawieniem króla Kazimierza Wielkiego i bpa Bodzanty z 1464 r. fundacji Jana Długosza, wiślickiego kanonika. Obok nawiedziliśmy Dom Długosza z kolekcją obrazów i szat liturgicznych. O 13⁰⁰ muzeum przyjęło całą

naszą grupę na godzinne zwiedzanie podziemnej trasy. Była tu tzw. misa chrzcielna, gryfy i słynna płyta Orantów. Usatysfakcjonowali pojechaliśmy do Skorocic. Rezerwat utworów gipsowych Skorocice pokazał sołtys Robert. Gipsowe jaskinie wśród wysokich zarośli dały nam popalić! Z ulgą pojechaliśmy do Nowego Korczyna.



Nowy Korczyn

Obiadokolacja w refektarzu

25 maja 2025 r. 9. dzień Peregrynacji. Nasza grupa skorzystała z mszy świętej w tutejszej kaplicy, odprawionej przez ks. Józefa Szczepańskiego. Przewodnik Wiesław Ciamaga, autor przewodnika *Sandomierskie Góry Pieprzowe*, pojechał z nami komunikacją miejską do Kamienia Łukawskiego. Przejście przez łupki Górnopieprzowskich, powstałych jako osady w morzu kambryjskim ok. 500 mln lat temu, poddanych intensywnym fałdowaniom w czasie orogenezy sandomierskiej, wymagało wysiłku i sprawności.



Panorama Sandomierza od strony Wisły



Po powrocie do miasta piechurzy powędrowali wązozami i skorzystali z poźegnalnego piwa regionalnego w niepowtarzalnej atmosferze sandomierskiego rynku.

W wązowie św. Jadwigi

26 maja 2025 r. 10. dzień wyprawy. Po śniadaniu nastąpiły pożegnania z siostrą Agnieszką i siostrą Łucją. Ostatnia sesja fotograficzna w QUO VADIS. Spakowani zostaliśmy przetransferowani do dworca kolejowego. Dziękujemy [Przewodnicy Sandomierscy PTTK](#); Centrum Quo Vadis [Diecezja Sandomierska](#) i innym.



26.05.2025 r. Pożegnalne zdjęcie uczestników [31. Kolejowych Peregrynacji Sandomierz](#) przed Centrum Quo Vadis [Diecezja Sandomierska](#) w 10. dniu wyprawy

Podsumowanie. 31. Kolejowe Peregrynacje Sandomierz '2025 zgromadziły 26 osób: 9 z PTTK Bydgoszcz, 2 z PTTK Września i 15 z PTTK Konin. Centrum QUO VADIS Diecezji Sandomierskiej z dyrektorem ks. Józefem Szczepańskim stanowiło bazę hotelowo-żywieniową. Autorski program wyprawy ułożył Marek Chlebicki. Uczestnicy odwiedzili pięć zespołów z mianem **POMNIKA HISTORII**. Spotkali się w oko w oko z bizonami. Poznali cenne przyrodniczo obszary: prekambryjskie Góry Pieprzowe, rezerwat Skorocice, wąwozy lessowe św. Jadwigi Królowej i św. Jacka Odrowąża w Sandomierzu. Przejechali autokarem prawie 900 km. Jeden z uczestników dojechał rowerem w miejsce, gdzie San uchodzi do Wisły. Zajrzeli w podziemia sandomierskiego rynku, zamków Krzyżtopór i Kurozwęki oraz w fundamenty kościołów w Wiślicy. Cenne okazały się receptury Marcina z Urzędowa. Obsługę przewodnicką zapewnił Oddział PTTK w Sandomierzu (Dorota Królikowska i Wiesław Ciamaga) oraz lokalni przewodnicy. Koszty realizacji programu w Sandomierskiem dla całej grupy wyniosły niemal 56 000 zł. Wszyscy pełni wrażen wrócili pociągami przez Warszawę.

Uczestnicy 31. Kolejowych Peregrynacji

PTTK Bydgoszcz: Danusia Piaskowska-Kaczyńska, Grażyna Pękala, Hanna Ryszewska, Ela Kemnitz, Maria Bieniszewska, Irena Piekutowska, Jolanta Pacholska, Barbara Osińska, Ela Chojnacka-Miłkowska.

PTTK Września: Jagoda Korytkowska i Wiesława Sekura.

PTTK Konin: Renata i Marek Chlebicy, Zofia Hauke, Antoni Głowczyński, Alina Włodara, Alicja i Piotr Nowaczykowie, Maria Gruszczyńska, Włodzimierz Kubacki, Halina Nagórek, Marianna Starosta, Wanda i Michał Gruszczyńscy, Henryka i Franciszek Wójcikowie.



Sandomierz
Koprzywnica
Pustelnia Rytwiany
Wiślica
Szydłów